

Wygląda na to, że dla Leonardo Spinazzoli pojawiło się światło na końcu tunelu.

Boczny obrońca Giallorossich, po wyleczeniu kontuzji ścięgna Achillesa, która odniósł w meczu reprezentacji Włoch z Belgią, znów może się uśmiechnąć. Według doniesień serwisu *gianlucadimarzio.com*, Spinazzola wróci do składu na mecz z Salernitana zaplanowany na niedzielę o godzinie 18. Wydaje się jednak, że jest zbyt wcześnie na grę. Przede wszystkim sztab zamierza sprawić, by Spinazzola znów poczuł się częścią drużyny, pozostawiając go na ławce nawet przez pełne 90 minut.

Autor: majkel